



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/92/2007

### **PREFERENCJE PARTYJNE W CZERWCU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na początku czerwca<sup>1</sup>, udział w nich wzięłoby – według własnych deklaracji – 52% dorosłych Polaków, nieco mniej (o 2 punkty procentowe) niż w maju.

Pierwsze miejsce w rankingu popularności partii politycznych nadal zajmuje Platforma Obywatelska, na którą chce głosować 29% ankietowanych wybierających się na wybory. W porównaniu z ubiegłym miesiącem poparcie dla PO wzrosło o 2 punkty procentowe. Niewielki spadek notowań tego ugrupowania, jaki odnotowaliśmy w maju, okazał się zatem krótkotrwały. Obecne poparcie dla Platformy niewiele odbiega od notowań tej partii z początku roku.

Jeszcze wyraźniej w ciągu ostatniego miesiąca wzrosło poparcie dla najważniejszego konkurenta PO, czyli PiS-u. W czerwcu chęć oddania głosu na rządzącą partię deklaruje 27% respondentów zamierzających wziąć udział w wyborach (o 4 punkty procentowe więcej niż przed miesiącem). Tym samym widoczna w pierwszych pięciu miesiącach tego roku wyraźna przewaga PO nad PiS (średnio 6-punktowa) uległa znacznemu zniwelowaniu (do 2 punktów). Układ sił między tymi partiami jest podobny do tego z grudnia 2006 roku.

W czerwcu minimalnie poprawiły się także notowania Lewicy i Demokratów, na których chce głosować 13% wyborców zapewniających, że na pewno weźmie udział w ewentualnych wyborach. Warto zauważyć, że mimo niewielkiej poprawy obecne notowania tej koalicji są najlepsze od momentu jej zawiązania.

Wyjątkowo stabilne jest poparcie dla Samoobrony, na którą chce głosować, podobnie jak maju, 6% ankietowanych wybierających się na wybory.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (205) zrealizowano w dniach od 1 do 4 czerwca 2007 roku na liczącej 903 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach parlamentarnych						
	XII 2006	I 2007	II 2007	III 2007	IV 2007	V 2007	VI 2007
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	30	33	30	30	29	27	29
Prawo i Sprawiedliwość	27	26	25	24	23	23	27
Lewica i Demokraci (koalicja SLD+SdPI+UP+PD)	12	8	11	12	12	12	13
Samoobrona RP	4	6	6	5	4	6	6
Polskie Stronnictwo Ludowe	5	4	4	5	5	3	3
Liga Polskich Rodzin	2	4	5	3	3	3	2
KPEiR	4	3	3	4	4	2	1
Polska Partia Pracy	1	1	1	1	1	2	1
Partia Kobiet	-	-	-	-	-	2	1
UPR	1	0*	0*	1	-	-	1
Inne	0*	0*	1	2	1	1	1
Trudno powiedzieć	14	15	14	14	19	17	15
N=	547	468	496	467	509	512	470

UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach  
\* Poniżej 0,5%

Gdyby wybory odbywały się w czerwcu, pozostałym ugrupowaniom nie udałoby się wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentu. Tak jak przed miesiącem tylko 3% wyborców byłoby gotowych oddać głos na PSL. Najniższe w tym roku są notowania trzeciej z rządzących partii – LPR, zaledwie 2% wyborców poparłoby to ugrupowanie. Swoich zwolenników znalazły w tym miesiącu jeszcze KPEiR, Partia Kobiet, PPP i UPR (po 1%).

Nieco mniejszy niż w maju odsetek zadeklarowanych wyborców jeszcze nie wie, na którą partię oddałby swój głos (15%, spadek o 2 punkty).



W czerwcu odnotowaliśmy poprawę notowań trzech najbardziej liczących się ugrupowań politycznych. Najwięcej zyskała partia rządząca, co można wiązać z wyjątkową aktywnością na arenie międzynarodowej prezydenta i premiera oraz demonstrowaną postawą twardej obrony polskich interesów. Notowania PO również nieco się poprawiły. Być może pozytywne skutki przyniosła konwencja programowa tego ugrupowania, która miała miejsce

w ostatniej dekadzie maja. Oficjalne polityczne wsparcie, jakiego były prezydent Aleksander Kwaśniewski udzielił centrolewicowej koalicji LiD, w bardzo niewielkim stopniu wpłynęło na wzrost jej popularności. Niemniej umocniła się ona na pozycji trzeciej siły na polskiej scenie politycznej. Pozostałe partie koalicji rządzącej osiągają słabe wyniki. Stabilne notowania, ale tylko niewiele wyższe od wyborczego progu uzyskuje Samoobrona. Trzeba jednak zastrzec, że sondaż przeprowadzaliśmy przed kongresem tej partii z okazji jej 15-lecia. Medialna debata na temat zmian na liście lektur proponowanych przez MEN najwyraźniej nie wpłynęła na wzrost popularności szefa tego resortu Romana Giertycha i kierowanego przezeń ugrupowania.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI